

Zasada równości płci nie przynosi większych zmian

13 października 2018

Wkrótce po krachu finansowym w 2008 roku przyjęto ustawę, która miała zapewnić równowagę płci w zarządach największych islandzkich przedsiębiorstwach. Jednak nadal nie widać skutków tego prawa. W rzeczywistości nadal większość zarządów stanowią mężczyźni. Jest ich ponad 80% w 250 największych islandzkich przedsiębiorstwach.

Intencją ustawy było ustalenie, aby każda firma zatrudniająca więcej niż 50 pracowników miała zarząd składający się z co najmniej 40% z kobiet. Ustawa ta weszła w życie dla instytucji publicznych w 2010 roku, a dla spółek notowanych na giełdzie w 2013 roku.

Przy czym ciągle nie widać jej efektów. W zarządach 250 największych islandzkich przedsiębiorstw zasiada średnio tylko 10% kobiet. Firmy zatrudniające od 50 do 150 pracowników również nie spełniają „zasady 40%”.

Jeszcze trzy lata temu można było zaobserwować pewne zachęcające tendencje. W 2015 roku rzeczywiście coraz więcej kobiet było na stanowiskach kierowniczych, ale tendencja ta się zmniejszyła z powodów, które są niejasne.

Wśród tego, co powiedziano, jest kilka obiecujących oznak poprawy. Firmy, w których kobiety zajmują stanowiska kierownicze, znacznie częściej zatrudniają kobiety na stanowiskach kierowniczych, niż firmy prowadzone przez mężczyzn. Może to wskazywać na pewien rodzaj efektu śnieżnej kuli, który może spowodować falę zmian. 10 lat po uchwaleniu ustawy nadal trzeba jeszcze wiele zrobić, aby osiągnąć równości płci na tego typu stanowiskach.

Autorstwo: Monika Szewczuk (Grupa GMT)

Źródło: [IcelandNews.is](https://www.icelandnews.is)